# KS. GRZEGORZ PAWŁOWSKI

**ur. 1931; Zamość**

| | |
|---|---|
| **Miejsce i czas wydarzeń** | Puławy, okres powojenny |
| **Słowa kluczowe** | Puławy, okres powojenny, współczesność, edukacja, Gimnazjum Czartoryskich, matura, koledzy szkolni |

## Gimnzajum Czartoryskich w Puławach

Przyszedłem z Gimnazjum Staszica gdzie był wysoki poziom, ale w Gimnazjum Czartoryskich też był bardzo wysoki poziom. [Był] taki profesor Kruk, niewielkiego wzrostu, ale młodzież się go bardzo bała, bo był ostry. [Jeśli] chodzi o profesorów, [to] dbali o młodzież, poświęcali się, nic do nich nie mam. To byli ludzie na poziomie.

Do matury trzeba było się dobrze uczyć, więc ja po prostu przed maturą nieraz zasypiałem [do szkoły]. Przyszedłem już gdzieś na późniejszą godzinę, [pytają]: „Co się z tobą stało?" – „Zaspałem.". Siostry nie dawały rady mnie dobudzić, bo się po nocach uczyłem. Zawsze należałem do pracowitych, ale nie do wybitnie zdolnych, raczej przeciętny byłem i musiałem nadrabiać pracą, ale dzięki Bogu maturę zdałem.

[Na maturze] z matematyki, patrzę na pytanie i od razu zwróciłem uwagę profesora: „Tu jest błąd w pytaniu.". Popatrzył. „Rzeczywiście.". To znaczy, że umiałem, jak znalazłem błąd w pytaniu.

Taki Witek Zadura, z którym się uczyłem do matury właśnie, ożenił się ze śpiewaczką, bardzo udane małżeństwo, więc jak jestem w Puławach, to muszę u niego być. Jeszcze mam [tam] koleżanki, jak przyjeżdżam, to mnie zapraszają, zawsze mąż też jest w domu i dzieci są. Raz nawet urządzili mi, jakby taki zjazd koleżeński z tych Puławiaków, co tam mieszkają.

| | |
|---|---|
| **Data i miejsce nagrania** | 2006-12-27,Tel Awiw-Jafa |
| **Rozmawiał/a** | Tomasz Czajkowski |
| **Transkrypcja** | Marzena Baum |
| **Redakcja** | Weronika Prokopczuk |
| **Prawa** | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |